

Święte słowa wypowiedział pan sędzia Sądu Okręgowego w Płocku - Dariusz Wysocki. w "Rz":
za stołem sędziowskim **nie ma** miejsca dla **doświadczonych arogantów i**
inteligentnych ignorantów . Kto nie potrafi
się pochylić nad człowiekiem i nad jego problemami, ten
nie
powinien przywdziwać togi i biretu.
[PRZECZTAJ](#)

Tylko przyklasnąć takim sędziom. Tymczasem nasza wybitna asesora w bielskim Sądzie Rejonowym wydział III Karny ukarała **pokrzywdzonego** karą 1000 zł. za użyczenie jej pani **asesora M. Lisowskiej** -
sugerując, że zapisuje treści wypowiedzianych słów nie tak jak należy -
bo nie zapisywała

W dniu 10.12.2007 r. Sąd Okręgowy -Wydział VII karny odwoławczy **uchylił** wydane
postanowienie

uczając arogancką asesora

, że "

słowa wypowiedziane przez pokrzywdzonego, sugerujące Sądowi nierzetelne protokołowanie
przebiegu posiedzenia,

nie mogą

być uznane za obelżywe.

Asesora Monika Lisowska nie dała za wygrane. Teraz wezwwała na pomoc prokuraturę bielską
zarzucając pokrzywdzonemu jej zniesławianie. Nie bardzo rozumiem tylko dlaczego korzysta z
pomocy prokuratora? Czyżby bała się sama wystąpić z oskarżeniem? Czy też może dobrze
wie, że w 99% Sąd rejonowy w Bielsku - Białej popiera wnioski prokuratury, a arogancka asesora
w ten sposób buduje swój autorytet - ale

marna

to budowa, która w puch się rozleci. to nazwisko polecamy Krajowej Radzie Sądownictwa,
Zgromadzeniu sędziów SO w Bielsku - Białej oraz Prezydentowi RP jako super kandydatowi do
nie podpisywania nominacji sędziowskiej. takich sędziów w RO nie chcemy. A pani Lisowskiej
polecamy treść tego artykułu do przemyślenia.